Rok V. Kraków-Podgórze, Poniedziałek 25 Marca 1907 Nr. 83

2 Cena Numeru wszędzie Centy (4 halerze).

PRENUMERATA

miesięczna wszędzie, zarówno w Krakowie jak na prowincyi 2 K, już z dostawą do domu, względnie z przesyłką pocztową. — Prenumerata za granicą 2 marki, 3 franki, 1 rs. 20 kop.

POJEDYNCZE EGZEMPLARZE NABYWAĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH AGENCYACH PISM I NA WSZYSTKICH DWORCACH KOLEJOWYCH.

NOWINY

Dziennik niezawisły demokratyczny illustrowany.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz 12 hal., drobne ogłoszenia po 4 halerze od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitu 30 hal., spody na każdej stronie po 3 Kor. — Załączniki 30 Kor. za tysiąc.

Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. Hupczyc.

Administracya „NOWIN": ulica Zacisze L. 7, otwarta od 9—1 w południe i od 3—5 popołudniu.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana L. 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ul. Zacisze L. 7, Tel. 512. Redaktor przyjmuje od godziny 11 do 12 w południe. — Ekspedycya „Nowin" poranna w drukarni Rynek gł. L. 8.

REDAKTOR NACZELNY: LUDWIK SZCZEPAŃSKI.

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Tel. 512) od godziny 9 rano do godziny 8 wieczorem w biurze przy ul. Zacisze 7. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą wieczorem o 5 i zrana o 8. Cena numeru 4 ct. (8 hal.). W poniedziałki i dni poświąteczne „Nowiny" wychodzą o 9 zrana. Cena 2 ct.

Rewolucya agrarna w Rumunii.

(Telegramy „Nowin").

Czerniowce. Rozruchy chłopskie rozszerzają się coraz bardziej. W miejscowości Pantin 4000 chłopów dokonało strasznego zniszczenia. Wtargnęli do miasteczka i podpalili wszystkie domy, zmuszając ludność do opuszczenia mieszkań. Kobiety gwałcono. Co się dało zrabować, to uniesiono. Zerwano również szyny kolejowe, aby uniemożliwić przesyłkę wojska. Koło miejscowości Ostekkuci zebrało się 8000 chłopów, przeciwko którym wyruszyło wojsko.

Czerniowce. Miejscowość Verbole-Rudesti została przez chłopów zdobytą, zrabowaną, a następnie podpaloną.

Bukareszt. W mieście panuje na razie spokój, sklepy są jednak pozamykane. W okolicy zniszczono znowu kilka folwarków. Wczoraj prokurator pod eskortą 40 żołnierzy odjechał do miejsc, gdzie panują rozruchy i kazał aresztować przewódców, jednakże zagrożony przez chłopów musiał aresztowanych napowrót wypuścić.

Bukareszt. Sprawozdawca dziennika „Adverul" w depeszy swojej z Botuszani przedstawia w jaskrawy sposób walkę, jaką musiano stoczyć z chłopami. Kiedy wybuchły niepokoje, nie było na miejscu wojska. Władze okazały nadzwyczajną odwagę. Szef policyi i kilku komisarzy wystąpiło przeciwko chłopom. Szef policyi został ciężko raniony, również i prokurator został czynnie znieważony. W rabunkach główny udział brał motłoch przedmieść tak zw. mahalagi.

Berlin. „Berl. Lok. Anz." donosi z Bukaresztu: W wielu miejscowościach brak środków żywności, zwłaszcza niema paszy dla bydła. Chłopi coraz bardziej zbliżają się do granicy austryackiej, która jest silnie obsadzona żandarmeryą. Na wniosek ministerstwa spraw wewnętrznych wszystkie pociągi osobowe otrzymują eskortę wojskową.

Czerniowce. Ucieczka do Austryi przybiera ogromne rozmiary. 4000 ludzi stoi pod gołem niebem koło Jass. Rząd rumuński przyrzeka chwycić się ostrych środków, aby tylko obronić obcych poddanych.

Bukareszt. Minister spraw wewnętrznych telegraficznie powołał ze wszystkich okręgów księży i nauczycieli, celem dania im instrukcyi, żeby wpływali uspokajająco na włościan. Wielu deputowanych odjechało do miejscowości, dotkniętych rozruchami.

Czerniowce. Po czwartkowem starciu w Mihajleni między chłopami a wojskiem rumuńskiem, podczas którego 1 chłop zabity a 3 zranionych, zapanował tam spokój. Napływ zbiegów, z których 2500 znajduje się w Suczawie i Ickanach, zmniejsza się. Położenie w Burdujeni znacznie się polepszyło i nastało uspokojenie.

Bukareszt. Studenci wręczyli prezydentowi ministrów podanie, w którem żądają, aby występowano przeciwko chłopom z możliwą łagodnością, ponieważ oni są ofiarą stosunków, których sami nie sprowadzili i aby sprawę agrarną jak najrychlej uregulowano.

Na dni najbliższe obawiają się ponowienia rozruchów. Między robotnikami zakładów naftowych w Kampina i Bustenari wybuchły niepokoje. Ruch ten jest przez socyalistów popierany. Z Braiły i Galacu nadchodzą również poważne wieści.

Bukareszt. Rumuńska agencya telegraficzna donosi, że rozruchy agrarne w Mołdawii trwają dalej. W Dorohoi, gdzie się rozruchy rozpoczęły, uspokoiło się już. Natomiast wybuchły rozruchy w innych miejscowościach, jak np. w Roman. Od trzech dni wysłane są posiłki wojskowe do Mołdawii. Wiadomość, jakoby Jassy były widownią rozruchów, jest fałszywą. W mieście tem panuje spokój.

Bukareszt. Król przyjął deputacyę posiadaczy dóbr ziemskich, którym przyobiecał, że spokój na Multanach przywrócony będzie, wyraził się jednak przytem, że winę tych nieszczęsnych wypadków ponosi polityka i politycy powinni w czasie najbliższym rozwiązać sprawę agrarną i żydowską.

Katastrofa kolejowa pod Korościatynem.

Stanisławów. Dyrekcya kolei państwowych donosi: Dnia 23 bm. o godzinie 3-ciej po południu nastąpiło skutkiem błędnej ekspedycyi pociągu osobowego Nr. 1.220 z Korościatyn zderzenie się tego pociągu na otwartej przestrzeni między Korościatynami a Komarówką. Z powodu zderzenia wykoleił się tender jednej z lokomotyw zaś obie lokomotywy i 6 wozów uległo uszkodzeniu. Z podróżnych 5 osób, zaś z personalu pociągu 3 osoby odniosły lekkie kontuzye. Ciężkie obrażenia odnieśli natomiast trzej konduktorzy i dwie osoby z personalu maszynowego. Po 18-godzinnej przerwie, w czasie której ruch osobowy odbywał się przy przesiadaniu się podróżnych i przenoszeniu pakunków, podjęto normalny ruch osobowy dnia 24 bm. o godz. 8-mej rano. Dochodzenia w toku.

Telegramy „Nowin".

Strejki w Wiedniu.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyła się konferencya delegatów strejkujących pomocników piekarskich z reprezentantami majstrów. Majstrowie piekarscy oświadczyli, że mogą układać się tylko na podstawie starego cennika. Przedstawiciele pomocników oświadczyli wobec tego, że uważają rokowania za rozbite.

Wiedeń. Zgromadzenie krawców, sporządzających rękawy, uchwaliło na wypadek, gdyby w poniedziałek żądania ich nie zostały spełnione, rozpocząć we wtorek strejk.

Śniegi w Karyntyi.

Villach. Koło stacyi Waid ugrzązł pociąg pospieszny towarowy w śniegu. Każdy wagon musiano odkopywać. Ruch już przywrócono.

Z Łodzi.

Łódź. W ciągu dnia wczorajszego przyszło do starć między robotnikami, przyczem wielu z nich odniosło rany.

Tittoni i Bulow.

Rzym. (Ag. Stefaniego). Minister spraw zagranicznych Tittoni udaje się we środę dnia 27 bm. do Rappalo, gdzie odwiedzi kanclerza niemieckiego ks. Bülowa. Zabawi on w Rappalo przez czwartek i w piątek powróci.

Berlin. Kanclerz Bülow odjechał do Rapallo.

Anti-francuski ruch w Marokko

Paryż. Komitet marokkański otrzymał wiadomość, że w Marakesch przywrócono już spokój i że Francuzi, przebywający tam, znajdują się w bezpieczeństwie.

Paryż. Krążowniki „Jeanne d'Arc" i „Laland" odpłynęły wczoraj wieczorem na wody marokkańskie.

Palmowa niedziela.

Czekało się jak co roku kwietnej niedzieli czerstwej niby wiejska dziewka, przystrojonej w pierwsze ślady zieloności, z rózgą wierzbową pokrytą bazkami w ręku, a przyszła — postarzała, mizerna mieszczka, ubrana w przybrukaną i przenoszoną ślubną suknię zimy, a taka zła, taka zgryźliwa, taka zinfluencowana, że chciałoby się staropolskim zwyczajem, a tak od serca przetrzepać „palmą" i przypomnieć, że

„za tydzień Wielki dzień
a za sześć noc Wielka Noc".

A jednak obrzędy kościelne i zwyczaje pójść musiały swoim torem. Śpiewano więc wczoraj w kościele dwa chóry, jeden z zewnątrz, drugi wewnątrz „hymn uwielbienia", na trzykrotne uderzenie krzyżem otworzyły się drzwi w kościele, w którym zamiast palm, święcono niestety — nagie rózgi.

Takiej niedzieli palmowej przystałyby lepiej do twarzy bardzo dawne polskie zwyczaje, sięgające jeszcze Jagiellońskich czasów, kiedy żakowie, niby kolędnicy na Boże Narodzenie, przystrajali się w konopne brody, w tekturowe kaski, w mitry błyszczące posłótką i „odprawiali oracye krotochwilne". Toby przynajmniej wraz z zimową dekoracyą odtworzyło już zupełnie nastrój wigilijny!...

Nieozdobnie zapowiada się tegoroczna Wielkanoc. Nawet gdyby najlepiej poszło i słońce przygrzało, to conajwyżej możnaby się spodziewać „mis en scene" kupletu domorosłego, trącącego już dziś trochę myszką:

„Słońce świeci, śnieg topnieje,
Z dachów kapie, z rynien leje,
Wtem ni z tego ni z owego,
Spada na nos coś mokrego".

I ktoby się spodziewał, że muzykę do tego kupletu napisał natchniony twórca „Chorału" — Nikorowicz!...

Widocznie w wieszczem natchnieniu przeczuł tegoroczną wiosnę i tegoroczną kwietną niedzielę, z której niby z przychwyconej mrozem palmy opadły wszystkie bazki, wszystkie doroczne wdzięki, a pozostało tylko suche, niby rózga, kalendarzowe przypomnienie: „za tydzień Wielki dzień!"

Tem dotkliwsze były zwyczajowe plagi, zadawane rózgą, której uderzeń nie łagodziły puszyste kotki, a chuda była pociecha w sakramentalnem zapewnieniu ludowego wiersza:

„Nie ja biję, wierzba bije"...

Co słychać w mieście?

Kraków, dnia 25 marca 1907.

Koniec histeryi w literaturze. Z przedstawienia „Śniegu" dramatu Przybyszewskiego, który — nie rozumiem, z jakiego powodu — wznowiono w sobotę, odniosłem wrażenie, że okres kultu histeryi literackiej u nas definitywnie się zakończył. Fałsz zasadniczy i estetyczna nielogiczność dramatów arcymistrza blagi tak rażą dziś widza, że powiedzieć trzeba: basta. Opadły „dymy, włóczące się po całej literaturze". Mam dość tej sztuki impotentów retorycznych, sztuki z gruntu fałszywej, pokostem frazesów demoniczno-mistycznych powleczonej. Dość, dość i jeszcze raz dość!

Sprawę tę trzeba będzie jednak nieco obszerniej omówić, dlatego poświęcimy jej fejleton w przyszłym numerze. Publiczność w sobotę zapełniła teatr prawie zupełnie. Wykonaniu sztuki możnaby nie mało wadliwości zarzucić, ale poco robić przykrość aktorom, gdy w pierwszej linii autor zawinił? *ls.*

Z teatru. Dnia 6 kwietnia rozpoczynają się na scenie naszej występy Tarasiewicza, ulubieńca krakowskiej publiczności, zaangażowanego przez dyrekcyę na miesiąc.

Od kwietnia powraca na scenę piękna pani Górska, która jak słychać rozwodzi się z mężem p. Zawierskim, zaangażowanym w Poznaniu.

Interesująca premiera. P. Zygmunt Kawecki złożył dyrekcyi teatru nową swą sztukę w czterech aktach p. t. „Szkoła", w której z całym realizmem ale objektywnie maluje współczesne nasze stosunki w szkołach średnich. Utwór, napisany bardzo żywo i barwnie, jest ogromnie „aktualny" i zainteresował wielu znawców literackich, którzy wróżą mu znaczny sukces sceniczny. Jak słyszymy, dyr. Solski zamierza „Szkołę" wystawić w najbliższych tygodniach.

Kandydatury w śródmieściu. Jak nam donoszą z dobrze poinformowanej strony, prez. dr Leo zdecydował się przecie postawić swą kandydaturę w śródmieściu, zaczem dla dra Staniszewskiego wyznaczony będzie inny okręg krakowski. Kandydatura prez. Leo jest ciągle przedmiotem dyskusyi w kołach menerów konserwatyzmu, którzy lękają się złych skutków nieobecności prezydenta w mieście przez 8 miesięcy co roku. Przeważył jednak wzgląd na to, że mandat dra Lea uchodzi za pewny, a pobyt prezydenta w Wiedniu i jego poselskie wpływy mogą korzystnie oddziałać na tok interesów miasta, które nie może się doczekać od rządu załatwienia szeregu najdonioślejszych spraw, jak n. p. regulacya Wisły i Rudawy.

W każdym razie, jeśli prez. Leo raz rozpocznie działalność polityczną w Wiedniu, w nowem Kole polskiem, które w wybitne siły wcale nie będzie obfitowało, trudno przypuścić, aby potem długo zadawalał się prezydenturą krakowską, acz materyalnie tak korzystną. Posłowi i *leaderowi* Koła otworzy się droga wyżej, ku fotelom ministeryalnym...

Pewnego rodzaju preludyum do kampanii wyborczej stanowi fakt, że prez. Leo urządza w tym roku w salonach w gmachu Larysza wielkie *święcone*, na które prócz dygnitarzy, zaproszeni będą wszyscy wybitniejsi reprezentanci mieszczaństwa.

„Święto dzieci" zgromadziło wczoraj w sali hotelu saskiego tłumy naszych milusińskich. Komitet, urządzający tę dziecinną zabawę, dołożył wszelkich starań, aby naiwnych słuchaczów ubawić i to mu się udało w zupełności. Naiwność święciła tryumfy we wszystkich punktach programu, nie wyłączając tańców, jakiemi zakończyli święto „dzieci" starsze... dzieci.

Zaszczytne odznaczenie. Pracownia szewska G. Wernera przy ul. Szewskiej została niedawno za swoje wyroby odznaczona wielką nagrodą i złotym medalem na wystawie dla sztuki, przemysłu i hygieny w Paryżu. Zaszczytne to odznaczenie stwierdza najlepiej zasługi p. Wernera na polu rozwoju szewstwa w naszem mieście.

Zima zagościła u nas znowu na dobre. Śnieg leży na ulicach i placach taki, że gdyby w południe zwykle się nie ocieplało, to mielibyśmy wcale dobrą sannę, bo nocami mamy przymrozek nieraz taki silny, jak to w grudniu bywało. A jak się czasami zerwie śnieżyca, to przypomina nam najpyszniejsze styczniowe zadymki, jeno z tą różnicą, że śnieg pada mokry i wkrótce taje. Ale bądź co bądź wiosenkę mamy nielada.

Przy szybowaniu wozów na dworcu krakowskim dostał się dziś rano między wagony konduktor Józef Mamulski tak nieszczęśliwie, że omal życiem tego nie przypłacił. Uderzył go bowiem szybujący wagon w głowę tak silnie, że Mamulski odniósł trzy poważne rany na kości ciemieniowej. Opatrzyło go Pogotowie ratunkowe.

Człowiek jest najsilniejszą maszyną. Od dawna dawna porównywano ludzki organizm z maszyną. W nowszych czasach jednak nauka nadała temu porównaniu więcej dokładności. Zmierzono siłę mięśniową człowieka na zwykłym rowerze, z którego wytworzona przez pracę ludzką energia przechodziła w prąd elektryczny i mogła być dokładnie zmierzoną. Człowiek wybrany do próby zamknięty był przez parę dni w wielkiej drewnianej hali, gdzie przez pewną ilość godzin jeździł na rowerze. Całe pożywienie, jakie mu tam podawano, zważono przedtem dokładnie, a po dokonanej próbie oświadczyli uczeni, że człowiek jest lepszą maszyną niż lokomotywa, gdyż przy pewnej ilości żywności, tj. materyału palnego, wytwarza dwa razy tyle energii. Żadna z dotychczas wynalezionych maszyn, czy to poruszana parą, elektrycznością, czy też benzyną nie dorównywa, co do ilości wytwarzanej energii, maszynie ludzkiej. Najlepsza maszyna wytwarza 15 procent energii zawartej w materyale palnym, człowiek zaś wytwarza jej 20 procent.

Pomnik dla wynalazcy maszyny do szycia. W Paryżu stanie niebawem nowy pomnik. Poświęcony on będzie wynalazcy maszyny do szycia. Bartłomiejowi Thimonnierowi, synowi farbiarza z Lugdunu. W roku bieżącym właśnie przypada 50-ta rocznica jego śmierci, którą postanowiono uczcić wzniesieniem pomnika zapomnianemu wynalazcy. Wynalazek Thimonniera datuje się z roku 1829 i ma swoją historyę, ale bardzo smutną, nietylko bowiem, że nie było dane Thimonnierowi wyciągnąć z wynalazku korzyści, ale jeszcze musiał dużo przejść, nim wreszcie wynalazek uznano. Ziomkowie wynalazcy, zamiast podzięki wynagrodzili go szyderstwem i obelgami, gdy mianowicie Thimonnier przedstawił swój wynalazek i poddał go próbie publicznej, robotnicy fabryki krawieckiej, gdzie odbywała się próba, w obawie konkurencyi, obrzucili kamieniami modele, przyczem dostało się i samemu wynalazcy. Wyśmiany i obity, Thimonnier uciekł ledwie z życiem, ale nie dał za wygraną. Z maszyną swoją na plecach szedł od miasta do miasta, lecz wszędzie spotykał się z niedowierzaniem i drwinami. Wreszcie, zrozpaczony, sprzedał wynalazek po za granicami ojczyzny, ale nie doczekał się nawet podzięki, bo wkrótce potem umarł. Model tej pierwszej maszyny, wynalezionej przez Thimonniera, istnieje do dziś dnia i ma być umieszczony w Muzeum paryskiem.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 4 halerzy od wyrazu

minimum 60 halerzy.

Poszukiwane.

Chłopca do terminu pod dobrymi warunkami poszukuje Bernard Garde, majster ślusarski, Kraków, Berka Joselowicza 5. 272

Do domu prywatnego poszukuje się zdrowej mamy znającej szycie i krawiecczyznę dziecinną. Daje się cały wikt i 70 ct. dziennie. Wiadomość: ul. św. Tomasza 19, I piętro, I drzwi. 994

Do sprzedania.

W kawiarni Rynek kleparski 9, są do sprzedania sprzęty kawiarniane. 299

Na święta

Wszystkie artykuły, wchodzące w zakres handlu korzennego, odstępuje po przystępnych cenach handel pod firmą

WOJCIECH OLSZOWSKI

W KRAKOWIE,

Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej. 128

Porębski & Zimler

Kraków, Rynek l. 8

Handel towarów drobiazgowych i przyborów do krawieczyzny

polecają 929a

Perkale, Szyfony, Hafty szwajcarskie i czeskie z pierwszorzędnych fabryk.

Za nadesłaniem przekazem kwoty 2 K 40 h. Księgarnia Katolicka Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie, ul. św. Jana L. 6, Hotel Saski

wysyła odwrotną pocztą

Najmniejszą książeczkę do modlitwy

7,5 centym. p. t.:

Książeczka miniaturowa przez O. S. B. Tow. Jez.

Prześliczny druk i papier, elegancka oprawa w skórkę, wyborową treść, odznaczają to wydawnictwo, jedynie w swoim rodzaju, przeznaczone dla inteligencyi. Taż sama książ. jest także w opraw. zbytkow. od **K 5·50** aż do **K 11·50. Porto 40 hal.**

Tamże wyszedł **Najtańszy Przewodnik po Krakowie.** Cena 20 hal. 846

Najnowszy katalog nakładowy przesyła się każdemu bezpłatnie i franco.

Na Święta

przyjmuje zamówienia

CUKIERNIA

A. PIASECKIEGO

Kraków.

ul. Długa 10, ul. Floryańska 2.

Zmiana Lokalu.

Gł. Ajencya dzienników i ogłoszeń

J. HOPCASA, A. SALOMONOWEJ

znajduje się obecnie 44

przy ul. Sławkowskiej 2.

Abonament Pism całego świata. Sprzedaż pojedynczych numerów pism, broszur, konduktorów, kalendarzy, widokówek i t. p. Przyjmuje się **inseraty (ogłoszenia) do wszystkich pism.**

OSOBNY DZIAŁ KSIĘGARSKI.



ZAKŁAD artyst.-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w mieście i na prowincyi. 231

KRAKOWSKIE

BIURO OGŁOSZEŃ

oraz

wynajmu mieszkań i sklepów

Kraków ulica Karmelicka L. 15

ma do wynajęcia:

1) **Pokój umeblowany** z utrzymaniem lub bez mebli, ul. Grabowskiego 4.
2) **5 pokoi**, przedpokój, kuchnia, łazienka, pokój dla służby od 1-go kwietnia lub 1-go maja br. ulica Zielona L. 7.
3) **2 pokoje**, przedpokój i kuchnia, II p., od 1 kwietnia, Retoryka 10.
4) **3 izby** w suterynach z nyżą od 1 kwietnia br., ul. Dolne Młyny.
5) **Pokój** duży umeblowany na parterze, od 1 kwietnia br., ulica Grabowskiego L. 6.
6) **4 pokoje**, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, łazienka, spiżarka, pralnia od 1-go lipca br., ul. Piotra Michałowskiego L. 12 pod Japończykiem.
7) **5 pokoi**, przedpokój, kuchnia, łazienka od 1-go kwietnia br. ul. Groble L. 5 I. p.
8) **7 pokoi**, sala, 2 przedpokoje może być łazienka, kuchnia II. p. od lipca, ul. Grodzka L. 4.
9) **pokój z balkonem** od kwietnia ul. Starowiślna L. 23. I. p.

Do zamiany.

10) **Folwark** 103 m. z ładnym inwentarzem, koło Tarnowa na dom w Krakowie.

Poszukuje

11) **Majątku** około 500 mórg z lasem.
12) **Pożyczki** budowlanej K. 50.000 na 6%.
13) **K. 8.000** na realność w Podgórzu po Kasie.

do sprzedania

14) Kilka bardzo rentownych **domów**.
15) **Wille w Zakopanem** większe 38, 22 i mniejsze po 6 i 4, ubikacyi.
16) Trzebinia wieś **dom** jednopiętrowy z handlem śniadankowym potrzeba około K. 6.000 310

Peleryny zakopiańskie i tyrolskie

od deszczu i zwykłe

damskie i męskie **po złr. 6·50** oraz na składzie po zniżonych cenach:

Gunki zakopiańskie, damskie i dziecinne,
Serdaczki, kożuszki damskie, męskie i dziecinne.
Sabałówki, oryginalne zakopiańskie.
Żuawki, Ułanki, Kryniczanki,
Węgierki, Sukmanki Kościuszkowskie,
Karazye, czapki i paski krakowskie, wszystko wyrobu własnego

poleca

W. SZNAJDROWICZ

w Krakowie, Rynek, Linia A-B l. 45

nad apteką pod „Białym Orłem"

Medal srebrny na wystawie w Łańcucie w r. 1904. Medal srebrny na wystawie w Przemyślu w r. 1904. Medal bronzowy na wystawie w Dembicy w r. 1904. Medal srebrny na wystawie w Zakopanem w r. 1905. Medal złoty i srebrny na wystawie w Tarnowie w r. 1905. 283

Filia w Krynicy pod „Białą Różą".

Na post

Ryby wędzone i marynaty
Sygi rosyjskie, Łosoś, Flondry, Piklingi znakomite
Śledzie marynowane, ubierane, sztuka 14 hal.
Kawior niesolony
Sery wszelkiego rodzaju, krajowe i zagraniczne
Masło deserowe i kuchenne.

Na święta

Szynki pragskie, Kiełbasy wiejskie
Drób dobrze tuczony
Wina reńskie, francuskie, węgierskie, austryackie i szampańskie
Kompletne dostawy świąteczne
Majonezy, Galarety, Pasztety z drobiu i dziczyzny

POLECA

HANDEL DELIKATESÓW

pod firmą 246

L. AKSMANN

Kraków, Floryańska L. 31.

Firma odznaczona kilkakrotnie złotymi medalami za dostawy bufetowe.

HALA RYBNA

w Krakowie na Małym Rynku

poleca na bieżący tydzień i wysyła pocztą lub koleją na prowincyę po najniższych cenach za zaliczką:

Ryby morskie jak **Łupacze** drobne i wielkie, 174
Kabliony, Łososie i Okunie morskie,
Flądérki do smażenia, Ozorowce (Rothzungen),
Szołdry (Heilbut) i na części, Turboty (Steinbut) i Starniew (prawdziwe Soles).

Ryby rzeczne jak **Szczupaki i Karpie** żywe.
Szczupaki świeżo zamrażane po K. 1·60 do K. 2 za kg.
Sandacze „ „ „ K. 2 do K. 2·40 za kg.
Łososie różowe (3—6 kg. sztuka) po 5 K. za kg.
Wyzinę rosyjską na części po 4 K. za kg.

Kawior jesiotrowy, białuży i carski, w puszeczkach od 1/16 do 1 kg. po cenach za 1/2 kg. 12, 16, 24 i 28 K.

Majonezy gotowe, przewyborne, w słoikach po K. 1·60 i 3.

Ser litewski prawdziwy, przewyborny i pikantny, za kg. K. 3·20

Sygi rosyjskie wędzone, Piklingi, Szproty, Łososiośledzie wędzone,

Łosoś rzeczny różowy, wędzony, dkg. tylko 6 hal.

Marynaty i Konserwy z ryb w największym wyborze, pierwszej tylko jakości i najtaniej.

Szczegółowe cenniki wysyłam na żądanie gratis i franko.

PALARNIA KAWY

poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

Ostrzegam

każdego, ktokolwiek by potrzebował zarzutki lub ubra... ażeby się nie dał uwieść na oko elegancko wyglądającym... wystawach magazynów wiedeńskich ubraniom gotowym, k... ani krojem ani odrobieniem nie mogą się równać z wykończon... ubraniami z mojej pracowni; w cenie różnicy niema. A za...

Łaskawi Panowie! zamawiajcie zarzutki i ubrania

u Zygmunta Chili, krawca w Krakowie, Wielopole...

obok głównej poczty.

Wypożycza się fraki i anglezy. — Wszelkie zamówienia na prowi... uskuteczni się możliwie jak najprędzej.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczy...

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie przy ulicy św. Gertrudy L. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przemysł. Tow. Lek. polecone przez t... Tow. **Wody mineralne sztuczne,** odpowiadające składem chemiczny... wodom: Bilińskiej, Giesbüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkie... Homburg, Kissingen, tudzież **Specyalne lecznicze**, jak: Litową, Br... mową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz **Wody lecznicze normaln... z przepisu prof. Iwarskiego.** 14

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franc...

Teatr i sztuka.

Zawiadamiam PT. Publiczność oraz wszystkie kółka a... torskie w miejscu i na prowincyi, iż założyłem z dniem dzisiejs...

Pracownię i wypożyczalnię

kostyumów teatralnych i balowy...

pod firmą

Tomasza Kwiatkowskiego

Mając długoletnią praktykę, wykonuję je stylowo wed... wzorów, jakich sztuka teatralna wymaga. Kostyumy wyrab... na zamówienia i do wypożyczania, po bardzo przystępn... cenach. Z poważaniem

T. Kwiatkowski

Kraków, plac Dominikański L...

SALON FRYZYERSKI dla Pań i Panów

Piotra Łabużka w Krakowie, ulica Szewska Nr. 4,

urządzony na wzór zagraniczny z największym komfortem i wszelkiemi wymogami pierwszorzędnych modernistycznych zakładów fryzyerskich, utrzymuje na składzie wszelkie przybory toaletowe. 288

Wielki wybór grzebieni i szpilek do włosów. — Perfumerya krajowa i zagraniczna.

Rok założenia 1804.

C. k. wył. uprzyw.

Rok założenia 1804.

FABRYKA MASZYN

pod firmą

L. ZIELENIEWSKI

W KRAKOWIE

wyrabia:

W oddziale I.

Budowa maszyn:

Maszyny parowe podług najnowszych typów, leżące i stojące; *własny patent* Nr. 19274.
Pompy parowe dla wodociągów, dla kopalń i pompy domowe
Maszyny wyciągowe dla kopalń i **kołowroty.**
Wyciągnie towarowe, **żurawie** itd.

Kompresory wentylowe jedno i dwustopniowe.
Urządzenia mechaniczne dla zakładów, przemysłowych, a mianowicie gorzelnie, tartaki, młyny, rzeźnie, gazownie itd.
Części transmisyjne najnowszego syst.
Wentyle, zasuwy, hydranty itd.

W oddziale II.

Kotlarnia

urządzona do maszynowego nitowania.

Kotły parowe wszelkich systemów i wielkości; **własny patent** Nr. 16173.
Zbiorniki i inne roboty w zakres kotlarstwa wchodzące.

W oddziale III.

Zakład budowy mostów i konstrukcyi.

Konstrukcye mostowe, dachowe itp.

W oddziale IV.

Odlewarnia żelaza i metali.

Odlewy budowlane i maszynowe podług własnych lub nadesłanych modeli do 10 T. w jednym kawałku.

Wykonano do sierpnia 1905 roku:

Maszyn parowych, pomp, kompresorów 346 szt. **między innemi pompa dla kopalni węgla w Sierszy o wydajności 720 m³ w godzinie.**

Kotłów parowych . . . . 838 szt.
Mostów 58 sztuk wagi około 1220000 klg. **między innymi most na Prucie długi 230 mtr.**

36 różnych konstrukcyj żelaznej wagi . . . . 8,950.000 kg. **między innemi Hala dworca lwowskiego o wadze 1,360.000 klg.**

MAGAZYN MEBLI

i Zakład tapicersko-dekoracyjny

Kajetana Dudziaka

w Krakowie, ulica Floryańska L. 36, I. piętro

POSIADA NA SKŁADZIE:

Kompletne urządzenia pokoi jadalnych, sypialnych i salonów, Biura amerykańskie oraz sofy wszelkiego rodzaju, Pokrycia meblowe, materace, Poduszki, Kołdry, Portyery, Firanki i t. p.

PODEJMUJE SIĘ:

Urządzeń pojedynczych pokoi i kompletnych mieszkań, tapetowania tychże, zakładania firanek, stor, przerabiania mebli oraz wszelkich innych robót, w zakres tego zawodu wchodzących.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Druk W. Korneckiego i K. Wojnara w Krakowie